

## **„Idźcie i głoscie”**

### **List pasterski w związku z nowym rokiem duszpasterskim 2016/2017**

Drodzy Diecezjanie!

Przed nami nowy rok duszpasterski, na który trzeba popatrzeć w kontekście wydarzeń, jakie miały miejsce w minionych miesiącach. Ważnym wydarzeniem mijającego roku kościelnego był Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia. Miał on na celu ukazanie ratunku, jakim dla dzisiejszego świata jest miłosierdzie Boże. Patrzenie z perspektywy papieża Franciszka na ten temat prowadzi nas do odnowienia znajomości i praktykowania uczynków miłosierdzia co do ciała i duszy. Perspektywa miłosierdzia przypomnianego nam przez sekretarkę Miłosierdzia Bożego, św. siostrę Faustynę i św. Jana Pawła II, winna doprowadzić nas z kolei do podejmowania dzieł miłosierdzia, także tych na miarę heroicznego przykładu św. Matki Teresy z Kalkuty.

Szczególnie ważnym etapem przeżywania Roku Miłosierdzia były Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Było to wielkie wydarzenie wiary, które można porównać do ewangelicznego talentu danego nam przez Pana Boga po to, byśmy go pomnożyli.

Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski nie tylko przypominał to wydarzenie, ale także miał w nas wzmocnić poczucie odpowiedzialności za utrzymanie i przekaz wiary.

Naturalną konsekwencją tego jubileuszu będzie najbliższy rok duszpasterski, który przeżywać będziemy pod hasłem „Idźcie i głoscie”. Naszym zadaniem będzie ożywienie misyjności Kościoła, zarówno tej skierowanej do naszych wspólnot parafialnych, jak i tej podejmowanej w krajach misyjnych.

Owa misyjność Kościoła jest zawarta w Objawieniu Bożym. Pismo Święte, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, ukazuje nam wielu ludzi, do których zostały skierowane słowa „idź”, „idźcie”, będące uniwersalną zachętą do spełnienia określonego zadania – misji.

Spójrzmy na Abrahama, któremu Pan Bóg polecił wyjść z rodzinnej ziemi, obiecując mu błogosławieństwo, ziemię i liczne potomstwo. Wspomnijmy Mojżesza, którego Bóg, ustanowił przywódcą narodu wybranego, doprowadził go do góry Synaj i zawarł z nim przymierze. Mojżesz również otrzymał od Pana Boga polecenie „idź” i wraz z narodem wybranym szedł przez pustynię w kierunku Ziemi Obiecanej. Jakże bogate są przykłady proroków Starego Testamentu, którzy usłyszawszy słowo „idź”, poszli głosić słowa pochodzące od samego Boga.

W Nowym Przymierzu Maryja poszła z pośpiechem do swej krewnej Elżbiety, by radować się prawdą o bliskości Boga i spełniać uczynki miłosierdzia wobec matki św. Jana Chrzyciela. Św. Józef, posłuszny nakazowi otrzymanemu we śnie, poszedł z Maryją do Betlejem, Egiptu, Jerozolimy i Nazaretu, realizując tym samym wolę Bożą. Trzej Mędrcy wyszli na poszukiwanie nowego Króla po to, by oddać mu pokłon i opowiadać potem o spotkanym Mesjaszu.

Sam Chrystus przyszedł na ziemię spełniając wolę Ojca i realizując misję zbawienia świata. Gorąco pragnął, aby Jego Ewangelia była przekazywana aż do końca świata i aż po krańce świata. To dlatego, już podczas swej publicznej działalności, wiele razy rozsyłał swoich uczniów z poleceniem „idźcie”, kierując ich do narodu wybranego, a następnie do całego świata. I tak jest do dzisiaj. Zbawiciel i w naszych czasach posyła nas, swoich uczniów, abyśmy do skończenia świata głosili prawdę o Nim i Jego Królestwie.

Szczególnym głosicielem Ewangelii był św. Paweł. On sam doświadczył wielu przeciwności, ale mimo to nie bał się przeszkód, które mogłyby powstrzymać go od głoszenia Ewangelii. Był świadomy tego, że gdyby nie głosił Ewangelii, nie spełniłby swojego obowiązku jako Apostoł Jezusa. Dlatego napisał w jednym ze swoich listów: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16).

Kościół Święty, czując się zobowiązany do kontynuowania misji głoszenia prawdy o zbawieniu, ciągle na nowo uświadamia sobie ten obowiązek. W ostatnich wiekach przypominali o nim papieże. Wielokrotnie na temat ewangelizacji świata wypowiadał się święty Jan Paweł II. W swojej encyklice *Redemptoris Missio* ukazał ważny kierunek życia Kościoła: „Pragnę wezwać Kościół do odnowy zaangażowania misyjnego. Jest ono nastawione przede wszystkim na odnowę wiary i życia chrześci-

jańskiego. Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!"

Znamy apel papieża Benedykta, wypowiedziany podczas Światowego Spotkania Młodzieży w Kolonii: „*Ten, kto odkrył Chrystusa, musi prowadzić do Niego innych. Nie można zatrzymywać dla siebie ogromnej radości. Konieczne jest jej przekazywanie*”. Podczas analogicznego spotkania w Brazylii papież Franciszek uświadomił nam, że wezwanie Chrystusa „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody*” dotyczy także ludzi żyjących współcześnie, mówiąc: „*Tymi słowami Jezus zwraca się do każdego z was, komentując znamienne słowa: idźcie, bez obawy, bez lęku, aby służyć*”. Papież Franciszek poucza, że „*dzielenie się doświadczeniem wiary, dawanie świadectwa wiary, głoszenie Ewangelii jest nakazem, który Pan powierzył całemu Kościołowi, także każdemu z nas. Nakaz ten, nie wynika jednak z woli panowania czy władzy, ale z siły miłości*”. Chrystus nie tylko nas posyła, ale nam towarzyszy, zawsze jest przy nas w tej misji miłości. Głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu jest służbą.

Nauczanie ostatnich papieży współbrzmi z wieloma artykułami Katechizm Kościoła Katolickiego, który w jednym z punktów wyraźnie stwierdza: „*Kościół będąc „zwołaniem” wszystkich ludzi do zbawienia, ze swej natury jest misyjny, posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów, aby z nich czynić uczniów*”.

Do obowiązku tego jesteśmy zobowiązani na mocy sakramentu chrztu świętego, który łączy się bardzo ściśle z obowiązkiem przekazywania wiary. To właśnie od tego momentu, do rodziców, rodziców chrzestnych i do ochrzczonego odnoszą się słowa wypowiedziane przez Chrystusa do Apostołów: ***Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata***" (Mt. 28, 18b-20). Jest to tak zwany misyjny nakaz Jezusa, zapisany przez św. Mateusza.

W naszej Ojczyźnie wielu z nas może cieszyć się darem wiary w Chrystusa od najmłodszych lat. Przyjęliśmy chrzest jako dzieci, wzrastamy w rodzinach chrześcijańskich, bez przeszkód możemy korzystać z sakramentów świętych, modlić się, pracować w grupach duszpasterskich. To wielka łaska, ale też i ogromne zobowiązanie do tego, by tą wiarą dzielić się z tymi, którzy żyją obok nas. Prawdziwa miłość do drugiego człowieka żąda od nas pragnienia, by i inni mogli dostąpić zbawienia. Takiej miłości oczekuje od nas sam Chrystus. Niech nie braknie w nas misyjnego zapału, tego skierowanego wobec żyjących w naszych rodzinach, parafiach, szkołach, zakładach pracy, w całej Ojczyźnie; ale także i tego, który będzie polegał na wspieraniu w różny sposób działalności misyjnej poza granicami Polski. Czujmy się odpowiedzialnymi za działalność misyjną Kościoła, pamiętając, że jako ochrzczeni, wszyscy jesteśmy posłani, by głosić Ewangelię. Czynieć to możemy bezpośrednio, angażując się wprost w działalność misyjną jako misjonarze. Wśród misjonarzy pochodzących z terenu archidiecezji przemyskiej jest 18 księży diecezjalnych, 54 kapłanów zakonnych, 7 siostr zakonnych, 4 braci zakonnych i dwie osoby świeckie – w sumie 115 osób.

Wiemy jednak, że nie wszyscy mogą wyjechać na misje zewnętrzne. Wszyscy jednak możemy i powinniśmy wspierać dzieła misyjne duchowo i materialnie.

Pamiętajmy o tym, że na rzecz misji katolickich, szczególnie w niedzielę misyjną, we wszystkich świątyniach zbierane są ofiary na pomoc dla misyjnych dzieł Kościoła. Wspierajmy piękne inicjatywy istniejące w naszym Kościele, takie jak „Adopcja Misyjnych Seminarzystów” (AdoMiS), „Misyjny Bukiet” – pomysł polegający na składaniu zamiast kwiatów podczas kościelnych uroczystości ofiar pieniężnych na rzecz misjonarzy. Niech nie braknie młodych ludzi, którzy jako wolontariusze udadzą się do posługi w krajach misyjnych. W dziele pomocy misjom mogą swój udział mieć także starsi i chorzy, którzy, tworząc „Misyjne Apostolstwo Chorych”, mogą swoje cierpienia i modlitwy ofiarować w intencjach misyjnych Kościoła. W ramach tak zwanej „adopcji serca”, można wesprzeć kształcenie dzieci i młodzieży z krajów misyjnych. Oby owocem nowego roku duszpasterskiego w naszej archidiecezji było większe zainteresowanie problematyką misyjną przez objęcie patronatem poszczególnych misjonarzy pochodzących z terenu archidiecezji, tworzenie kół misyjnych, a także organizowanie wśród młodzieży i dzieci duszpasterskiej akcji „kolędników misyjnych”.

Tematyka nowego roku duszpasterskiego zawarta w haśle „Idźcie i głoscie” stwarza także możliwość podejmowania tzw. ewangelizacji wewnętrznej, to znaczy nowej ewangelizacji naszej archidiecezji, parafii, rodzin i nas samych. Wiemy dobrze, że nie zmieniają się prawdy Ewangelii, natomiast ciągle na nowo trzeba szukać sposobów przekazywania wiary. Stąd też w naszej archidiecezji będą podejmowane rekolekcje ewangelizacyjne, które winy objąć stopniowo wszystkie parafie. Niech okazją do prowadzenia ewangelizacji naszych rodzin będzie katecheza sakramentalna, poprzedzająca udzielanie sakramentu chrztu, pierwszej komunii świętej, bierzmowania i sakramentu małżeństwa. W trosce o przekaz Dobrej Nowiny o zbawieniu ważną rolę winna odegrać Akcja Katolicka oraz inne ruchy i stowarzyszenia religijne naszej archidiecezji. Ich zadaniem winno być nie tylko prowadzenie formacji w ramach swojego charyzmatu, ale także podejmowanie nowych inicjatyw, mających na celu ewangelizację naszych środowisk. Korzystajmy i wspierajmy ewangelizacyjną działalność mediów katolickich, szczególnie tych, które są obecne w naszej archidiecezji, takich jak: Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Radio FARA czy lokalne czasopisma religijne. Celem rozwijania naszej wiary i wiedzy religijnej częściej sięgajmy po wartościowe książki o tematyce religijnej.

W naszej wspólnej działalności ewangelizacyjnej spróbujmy dotrzeć do bliźnich, także do tych, którzy nie przychodzą na niedzielną Mszę Świętą i nie uczestniczą w parafialnym życiu religijnym. Szukajmy tych, którzy może z naszej winy osłabili swoją relację z Panem Bogiem i Jego Kościołem. Poczujmy się odpowiedzialni za ich zbawienie. Oby świadectwo naszego życia i serdeczna zachęta były „żywą Biblią”, którą odczytają i zbliżą się do miłosiernego Boga.

W tym trudnym zadaniu szukajmy oparcia oraz pomocy w cichej i pokornej całodziennej adoracji Najświętszego Sakramentu, która rozpocznie się w poszczególnych parafiach naszej archidiecezji, w pierwszym tygodniu adwentu. Módlmy się o dobrych głosicieli Słowa Bożego w naszych parafiach i w pracy misyjnej.

Głoszenie i świadczenie to zadanie nas wszystkich. Przypominał o tym w sposób bardzo zdecydowany św. Jan Paweł II, który w 1991 roku, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, mówił: *„Głosić Chrystusa oznacza przede wszystkim dawać o Nim świadectwo we własnym życiu. Chodzi tu o najprostszą – a zarazem najbardziej skuteczną – formę ewangelizacji, jaką macie do dyspozycji. (...) Chrystusowy uczeń nigdy nie jest biernym i obojętnym obserwatorem wydarzeń, lecz czuje się odpowiedzialny za przemianę rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej. Głosić znaczy również przekazywać, zanosić innym słowo o zbawieniu. Wielu ludzi odrzuca Boga z powodu niewiedzy”*.

W swoim orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Misyjny, papież Franciszek apelował: *„Każdy lud i każda kultura mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć, zgodnie z wezwaniem Pana jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii”*.

Przykładem i wzorem ewangelizacyjnego zaangażowania niech będzie dla nas Matka Boża. Niemal sto lat temu przysłała do nas, ludzi, ze swoim orędziem, nawołując do ewangelicznego nawrócenia, czynienia pokuty i modlitwy. Idąca z pośpiechem do swojej krewnej św. Elżbiety, niech inspiruje nas w chętnym podejmowaniu trudów głoszenia radosnej prawdy Ewangelii.

Na trud głoszenia Ewangelii z serca błogosławię w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

† Adam Szal